



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

FAE Policy Paper
nr 30/2012

Piotr A. MACIĄŻEK

Azja Centralna – pole nowej rozgrywki mocarstw



Zdaniem czerwcowego wydania „Kommiersanta”, po opuszczeniu przez ISAF Afganistanu w 2014, część sprzętu wojskowego NATO miałyby trafić do postsowieckich krajów Azji Centralnej. W tym kontekście wymieniano Uzbekistan, ale także Kirgistan i Tadżykistan. Gazeta wspominała, że jego część „będzie przechowywana w lokalnych instalacjach” (prawdopodobnie chodzi o bazy wojskowe).

W momencie publikacji tych informacji każdy z wspomnianych krajów należał do OUBZ („rosyjskie NATO”), zatem wydzźwięk medialny tych rewelacji został jedynie wzmocniony zawieszeniem uczestnictwa w tym sojuszu militarnym przez Uzbekistan. Wszystko wskazywało na to, że Stany Zjednoczone zaczynają aktywniej zaznaczać swoją obecność w Azji Centralnej, oczywiście kosztem Rosji.

Już 6 lipca br. minister obrony Federacji Rosyjskiej Anatolij Sierdiukow poinformował, że jego kraj będzie dzierżawić swoją bazę w Tadżykistanie na dotychczasowych warunkach (od dłuższego czasu trwały rozmowy na temat jej przedłużenia). W jej skład wchodziły trzy garnizony, pierwszy usytuowany w bliskiej odległości od tadżyckiej stolicy, kolejne w miastach Kulyab i Kurgan-Tube. Łącznie chodzi o obecność 7500 żołnierzy FR, to największe zgrupowanie armii rosyjskiej poza granicami Federacji. Wypowiedź Sierdiukowa skorelowała się w czasie z oświadczeniem członka komisji Sił Zbrojnych Senatu Stanów Zjednoczonych Danny’ego Lee Burtona, który potwierdził, że Tadżykistan jest brany pod uwagę jako miejsce usytuowania amerykańskiej bazy wojskowej w Azji Centralnej po 2014 roku.

Wkrótce po wspomnianych wypowiedziach okazało się, że kwestia rosyjskiej bazy nie jest wcale rozstrzygnięta, a ministerstwo obrony Federacji Rosyjskiej stwierdziło, że Tadżykistan nie przedstawił oficjalnych warunków związanych z przedłużeniem jej dzierżawy. Rosyjsko- amerykańska rozgrywka o Azję Centralną rozpoczęła się więc na dobre.

W dn. 2 sierpnia br. izba wyższa uzbeckiego parlamentu przyjęła nową „koncepcję polityki zagranicznej Republiki Uzbekistanu”. W przyjętym dokumencie nie ma miejsca na rosyjskie i amerykańskie bazy, wyklucza on bowiem możliwość posiadania baz wojskowych na terytorium uzbeckim przez państwa trzecie. Uzbekistan zgodnie z literą nowej koncepcji polityki zagranicznej nie może należeć również do jakiegokolwiek bloku militarnego, a nawet



uczestniczyć w operacjach pokojowych. I nie chodzi tu zapewne jedynie o kremlowskie OUBZ, ale również Szanghajską Organizację Współpracy, których elementem są Chiny (SZOW). Prawdopodobnie to właśnie dlatego Taszkient odmówił w czerwcu br. przepuszczenia kazachskich wojsk przez swoje terytorium. Brały one udział we wspólnych manewrach SZOW w Tadżykistanie. Przyjęty dokument wykracza poza sferę militarną i zastrzega, że jeśli będzie wymagać tego interes narodowy, to Taszkient może opuścić również dowolny blok polityczny. Jednym słowem, reżim Karimowa podąża w stronę neutralności, przynajmniej oficjalnie...

W dniach 14-15 sierpnia br. na szczepku wicepremierów prowadzono dwustronne rozmowy, w wyniku których doszło do porozumienia w kluczowych kwestiach militarnych pomiędzy Rosją i Kirgistanem (warto wspomnieć, że Amerykanie do 2014 roku dzierżawią na jego terytorium bazę w Manas). Szef wydziału polityki zagranicznej w kancelarii kirgiskiego prezydenta Sapar Isakow poinformował, że Rosja zgodziła się na przedłużenie dzierżawy swojej bazy wojskowej o 15 a nie 49 lat jak dotąd postulowała, jednocześnie koszty dzierżawy pozostały niezmiennie. Do uregulowania pozostała jedynie kwestia opłat za usługi komunalne.

Kirgistan jest gospodarzem rosyjskiej bazy lotniczej Kant, centrów łączności w miejscowościach Chaldovar i w pobliżu miasta Karakol oraz laboratorium sejsmicznego w Mailuu- Sai, które jest częścią globalnego systemu wykrywającego testowanie i stosowanie broni jądrowej. W dn. 9 września br. kirgiski parlament rozpoczął przesłuchania w sprawie zmiany umów określających stan i utrzymanie rosyjskich obiektów wojskowych znajdujących się na terytorium Kirgistanu. „Rosja zaproponowała połączyć wszystkie poprzednie umowy w jedną w celu ułatwienia procesu ich regulacji. Nowa umowa powinna wejść w życie w 2017 roku”- powiedział wiceminister obrony Kirgistanu Zamir Suyerkulov.

Jak donoszą media – w październiku do Taszkontu z oficjalną wizytą zawita Sekretarz Stanu w administracji Baracka Obamy – Hillary Clinton. Czy chodzi o nakłonienie władz Uzbekistanu do zmiany decyzji przegłosowanej 2 sierpnia br.? To wysoce prawdopodobne. Już 15 sierpnia w uzbeckiej stolicy wylądował Robert Blake, amerykański asystent Sekretarza Stanu ds. Południowej i Centralnej Azji. Oznacza to, że Waszyngton reaguje błyskawicznie na dynamikę wydarzeń politycznych w Azji Centralnej.



Azja Centralna – pole nowej rozgrywki mocarstw
FAE Policy Paper nr 30/2012
Piotr A. Maciążek

Ciąg wydarzeń układa się więc w logiczną całość. Warto wspomnieć, że Clinton odwiedzi nie tylko Taszkent, ale i Duszanbe. Tadżykistan, jak już wspomniano, jest brany pod uwagę jako miejsce usytuowania nowej amerykańskiej bazy wojskowej w regionie po 2014 roku. Czy zatem październikowa wizyta Hillary Clinton ma na celu upieczenie dwóch pieczeni na jednym ogniu?

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa, Polska

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

FAE Policy Paper nr 30/2012

**Azja Centralna – pole nowej
rozgrywki mocarstw**

Autor: Piotr A. Maciążek

Członek Zespołu Analiz Fundacji Amicus Europae, ekspert Instytutu Jagiellońskiego, publicysta.

Redaktor naczelny e-dziennika Polityka Wschodnia.pl.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPAE** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.